

MONITOR 34

PISMO PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 34 W RADOMIU

3

dwumiesięcznik
Nr 3 (8) 2018/2019

GWIAZDOZBIÓR

czytaj str. 2

Rozmowa w 34 minuty ...



czytaj str. 2

Rozmowy (nie)kontrolowane

czytaj str. 3

IVOTEKA

czytaj str. 4

AUTOHOLOWANIE

czytaj str. 5

(ANI)MALSY

czytaj str. 5

MATI POLECA

czytaj str. 6

Sportowy ŚWIAT

czytaj str. 6

Odpalamy TV

czytaj str. 7

DLA NIEPODLEGŁEJ

Spoleczność Publicznej Szkoły Podstawowej nr 34 w Radomiu z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zorganizowała Koncert „Dla Niepodległej”. Piosenki i pieśni zabrzmiały jak kiedyś. Byliśmy razem!

Dnia 11 listopada 1918 roku zakończyła się pierwsza wojna światowa. Już w październiku 1918 roku Polska Organizacja Wojskowa podjęła rozbrajanie zaborców. Na ziemiach polskich powstały pierwsze ośrodki władzy: Polska Komisja Likwidacyjna w Krakowie, Rada Regencyjna w Warszawie, Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie. Polacy budowali podstawy ustrojowe swojego państwa. Dzień przed zakończeniem wojny do Warszawy przybył uwolniony z twierdzy magdeburskiej Józef Piłsudski który objął dowództwo nad tworzącym się Polskim Wojskiem oraz urząd Naczelnika Państwa. Polacy musieli walczyć o część swoich granic. Armia polska, pod dowództwem Józefa Piłsudskiego pokonała wojska bolszewickie w Bitwie Warszawskiej

Niezwykle mocno doświadczamy roli pieśni ojczystej, sięgnąwszy do bogatej skarbnicy śpiewów naszego narodu. Polska pieśń



jednoczyła i umacniała rodaków w trudnych momentach. Stawała się zawołaniem bojowym, dodając sił żołnierzom i powstańcom oraz rozpaliała miłość do Ojczyzny, dlatego



w czasach zaborów i okupacji była zakazana, a za jej wykonywanie surowo karano. W czasach komunizmu pieśni stanowiły oręż w walce z cenzurą i propagandą. W czasach wolności uczą miłości do Ojczyzny, stanowią świadectwo bohaterstwa naszych rodaków.



15 sierpnia 1920 roku, którą określa się jako „Cud nad Wisłą”. W trzech powstaniach śląskich Polacy wywalczyli część Górnego Śląska. Przegrali jednak plebiscyt na Warmii, Mazurach i Powiślu.

Śpiew zawsze towarzyszył ludziom w chwilach radosnych, będąc stałym uczestnikiem zabaw, biesiad i różnego rodzaju uroczystości, a także w momentach dramatycznych, jako krzepiący na duchu i kojący ból pocieszyciel. Śpiew przekazywany z pokolenia na pokolenie jest świadectwem historii, wyrazem tożsamości narodowej mieszkańców naszego kraju.



W Koncercie „Dla Niepodległej” wystąpili: uczniowie kl. 1–8 wraz z rodzicami, absolwenci PSP34, grupa harcerzy, chór nauczycieli oraz Kameralny Chór Mieszany im. bp. J. Chrapka w Radomiu. ■

GWIAZDOZBIÓR

**Pani Marzena Węgiełek
w szkole XXII wieku**

Ulubiony kwiat:

Moje ulubione kwiaty to konwalie, które są symbolem delikatności i nieśmiałości. Lubię ich zapach.

Film, który nigdy mi się nie znudzi:

Jest kilka takich filmów. Wymienię te, które najbardziej mi się spodobały: „Ukryte działania” w reżyserii Theodore’a Melfi, „Cudowne dziecko” w reżyserii Kirstena Sheridana oraz „Stowarzyszenie umarłych poetów” w reżyserii Petera Weira.



Chciałabym zobaczyć:

Chciałabym zobaczyć spadające gwiazdy oraz jak będzie wyglądać szkoła w XXII wieku.

Ulubiona książka:

„Cień wiatru” Carlos Ruiz Zafón.

Wymarzone miejsce:

Lubię być „tu” i „teraz”, więc można powiedzieć, że znajduję się w swoim wymarzonej miejscu.

Człowiek, którego podziwiam:

Podziwiam ludzi, którzy dążą wytrwale do celu, ludzi z pasją.

Pierwsza randka:

Nie pamiętam, było to tak dawno temu.

Ulubione danie:

Smażony halibut z cytryną, a do tego pyszna surówka.

Pierwsza iza:

Pierwsza iza to pewnie, gdy pojawiłam się na tym świecie. Z późniejszych też staram się pamiętać jedynie iza szczęścia.

„Rozmowa w 34 minuty z...” Przemysławem Kacprzakiem

Kolejnym gościem spotkania z cyklu „Rozmowa w 34 minuty z...” był harcerz ZHP obecnie uczeń VI Liceum Ogólnokształcącego im. J. Kochanowskiego, absolwent PSP 34

W wywiadzie wyczerpująco opowiadał o strukturze Związku Harcerstwa Polskiego, do którego należy od 7 lat. Przywołał postać Jana Bytnara „Rudego”, podając go za wzór i ideał harcerza. Zgromadzona publiczność z klas 4a i 6a dowiedziała się również o planowanych studiach na Wydziale Elektroniki i Technik Informacyjnych na Politechnice Warszawskiej. Nie zabrakło też anegdot związanych z nauką w PSP34 oraz pytań dotyczących zainteresowań muzycznych, czytelniczych i sportowych zaproszonego gościa. Spotkanie poprowadzili dziennika-

rze dwumiesięcznika „Monitor 34” uczniowie kl. 6c: Iwo Sola, Anna Mastalerz oraz



redaktor naczelny Jakub Chmielewski. Zdjęcia wykonali Mikołaj Wabik oraz Bartosz Dutkowski z kl. 8c. ■

Felieton – styczniowe szaleństwo

W nowym roku wszyscy czekamy na wielkie wyprzedaże. Sklepy zaczynają produkcje letnio-wiosennych ubrań i trzeba szybko wyprzedać te z kolekcji jesień-zima, dlatego oferują megapromocje

Wiele osób wyjeżdża na jeden dzień ze swojego ukochanego rodzinnego miasteczka do większych miejscowości, jak Katowice, czy Warszawa, by kupić nowe ubrania, bo nabyte podczas wyprzedaży rok temu wyglądają już niemodnie, nieatrakcyjnie i nieciekawie. Przeny mogą dochodzić do 80%, ale zwykle to 50% – 60%. Ja kupiłem wymarzoną kurtkę



przecenioną z 300 zł na 140 zł. Pamiętajmy, że sprzedawca nie ma obowiązku przyjęć zwrotu, więc lepiej nie polegać na filozofii typu: „Nawet tego nie przymierzaj, kolejka

jest długa, nie czekamy, kupuj, a najwyżej się odda”. Co do wyjazdów do Warszawy lub Katowic to dobry pomysł, ponieważ mojej wymarzonej kurtki w radomskiej Wielkiej Galerii Zakupów nie znalazłem. Dlatego bierzemy dwa pączki, sok do plecaka oraz ...oszczędności życia i... jedziemy w drogę! Pamiętajcie, że sklepy podczas megapromocji stosują różne sztuczki, np. do wieszaka z napisem „wszystko za 150 zł” przywieszają coś za 300 zł i potem jesteśmy zaskoczeni przy kasie. Czasem też pojawiają się triki przy reklamach, że spodnie kosztują 150 zł, a gdy już jesteśmy gotowi płacić, to okazuje się, że było napisane „taniej o 150 zł”. Kolejka długa jak nasza ulica Żeromskiego, klienci spieszą się do następnej galerii na wyprzedaże, pani kasjerka z przyklejonym uśmiechem na ustach szybko „pikuje” nasze towary i musimy kupić kolejną parę dżinsów za 300 zł. Radość maleje, bo miało być taniej a jest drożej! Często też zapomina się o zdrowym rozsądku i kupuje się rzeczy, które nie są nam potrzebne. A potem, gdy nie można towaru zwrócić, ogarnia nas płacz i szukamy wśród znajomych i rodziny osoby, która z wdzięcznością odkupi od nas buty, których i tak nie będzie nosić. Przeciętą europejską rodziną bierze na wyprzedaże 250 euro, czyli 1000 zł. Jednak warto oprócz pieniędzy, wziąć też głowę, włączyć myślenie i uruchomić mechanizm kalkulacji oraz zdrowego rozsądku. Wtedy styczniowe szaleństwo zakończy się fajwerkami na naszą cześć. ■ Ignacy Kramarski 6c

Pierwszy sukces:

Sukcesem jest każde moje spełnione marzenie oraz każdy osiągnięty cel. Ale śmiało mogę powiedzieć, że sukcesem jest ta rozmowa, bo to mój pierwszy wywiad, opublikowany w gazecie. Cieszę się, że redaktorkę znam osobiście. Życzę wszystkim czytelnikom osiągnięcia sukcesów – tych dużych i tych małych.

■ Anna Mastalerz 6c

Rozmowy (nie)kontrolowane - Muzyka, taniec i śpiew

Śpiewa, tańczy, gra. Nie ma uroczystości szkolnej bez jej występu. O swoich osiągnięciach i planach na przyszłość opowiedziała Klaudia Warda z kl. 7d

Kiedy zaczęła się twoja przygoda z śpiewem?

Śpiewam praktycznie, odkąd zaczęłam mówić. Śpiewałam przy każdej uroczystości rodzinnej oraz podczas spotkań ze znajomymi rodziny. Natomiast pierwszą poważną przygodą ze śpiewem było uczestnictwo w scholii parafialnej w Parafii Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu pod kierunkiem ks. Michała Szeląga. Miałam wtedy trzy lata.



Kto zachęcił Cię do śpiewania?

Do śpiewania zawsze zachęcali mnie rodzice. Tańczyli ze mną i śpiewali w każdej wolnej chwili.

Kto jest twoim autorytetem muzycznym?

Moim autorytetem muzycznym jest Celine Dion oraz Rihanna. Podoba mi się styl muzyczny przyjęty przez te artystki, a przede wszystkim uwielbiam ich głosy. Utwory przez nie wykonywane trafiają na pierwsze miejsca list przebojów i zazwyczaj są wielkimi hitami.

Czego słuchasz?

Moim ulubionym rodzajem muzyki jest POP. Lubię piosenki spokojne, melancholijne. Jednak zdarza się, że moją uwagę przyciągnie jakiś energetyczny utwór. Skupiam się głównie na muzyce i utworach współczesnych. Do moich ulubionych wykonawców współczesnych należą: Shawn Mendes czy Ariana Grande. Słucham również polskich piosenkarzy takich jak: Sylwia Grzeszczak czy Grzegorz Hyży.

Czy bierzesz lekcje śpiewu?

Na lekcje śpiewu uczęszczam trzeci rok. Poprzednie dwa lata uczyłam się śpiewu pod kierunkiem pana Rafała Balickiego w MDK-u przy ul. Słowackiego. Obecnie uczęszczam do Kuźni Artystycznej w Radomiu na lekcje prowadzone przez panią Iwonę Skwarek. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu w poniedziałki i trwają 1,5 godziny. Zazwyczaj rozpoczynają się od rozgrzania głosu, polega to na kilkukrotnym powtarzaniu różnych dźwięków. Następnie ćwiczę

z panią wcześniej przygotowane utwory lub piosenki wybrane do zbliżających się konkursów.

Jakie są twoje osiągnięcia w konkursach?

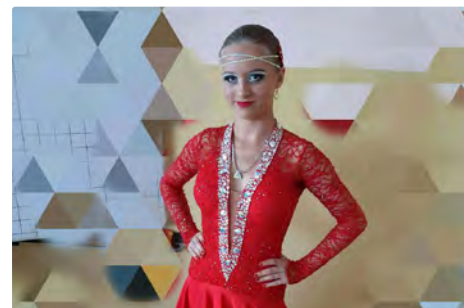
Pierwszym dużym sukcesem związanym ze śpiewaniem było zdobycie I miejsca na szkolnym konkursie piosenki w zerówce. Oto moje dotychczasowe sukcesy:

- II miejsce w XIV Ogólnopolskim Integracyjnym Konkursie Piosenki „Śpiewajmy Razem”- 2017 organizator: Dyrektor SOSW dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących w Radomiu.
- I miejsce w Konkursie Piosenki Angielskiej „Sing along” – 2018 w PSP nr 33
- I miejsce w VI Przeglądzie Piosenki Włoskiej „Bella Italia” – 2018 w MDK im. Heleny Stadnickiej w Radomiu.
- II miejsce w VIII Międzyszkolnym Konkursie Kolęd Angielskich – 2018 w PSP nr 7.

Wspomniałaś wcześniej, że twoją drugą pasją jest taniec. Czy mogłabyś opowiedzieć nam coś więcej na ten temat?

Moja przygoda z tańcem rozpoczęła się już w przedszkolu. Byłam bardzo ruchliwym dzieckiem, więc mama zapisała mnie na dodatkowe zajęcia, którymi były zajęcia z tańca. Wtedy właśnie panie zauważyły

mój potencjał. Później tańczyłam w klubie „Styl” u państwa Czarneckich, gdzie poznałam podstawy tańca i jego gatunki. Kiedy wstąpiłam do formacji „LMC-Junior” prowadzonej przez państwa Monikę i Czarka Gruszków, moja przygoda z tańcem rozwinęła się w bardzo szybkim tempie. Zaczęłam brać udział w turniejach



tańca towarzyskiego, latynoamerykańskiego w kraju i za granicą. Rok temu na turnieju w Austrii zajęliśmy I miejsce w Turnieju Tańca Towarzyskiego Formacji Latinoamerykańskich w kategorii do 15 roku życia. W roku 2018 zdobyliśmy tytuł Mistrza Polski Tańca Towarzyskiego Latinoamerykańskiego powyżej 15 roku życia. Obecnie pracujemy nad nowym układem i mamy nadzieję na kolejne sukcesy. Taniec to ciężka praca, lecz nie wyobrażam sobie bez niego życia. ■ Tomasz Olchowy 6c

Szkolne Tiramisu „Noc Biologów”

Na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach odbyła się Noc Biologów pod hasłem „Biologia dla zdrowia”. Jej celem jest przekazywanie i upowszechnianie wiedzy poprzez liczne wykłady, warsztaty, wystawy, wzbudzenie zainteresowania



wśród dzieci i młodzieży, udowodnienie, że nauki przyrodnicze mogą być interesujące. Wydarzenie to zapoczątkowane zostało na Wydziale Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Teraz odbywa się cyklicznie w wielu miastach w całej Polsce. W tym roku Kielce odwiedziło ok. 6000 osób, w tym 80 uczniów klas ósmych na-

szej szkoły. Naukowcy przygotowali ponad 60 atrakcji. Wśród nich znalazły się warsztaty, np.: sekcja ryby, dysekcja serca wieprzowego, „Botaniczne inspiracje”, „Fit jest git”, wykłady – „Czy można pokonać stres”, „Szczepić czy nie szczepić” oraz wystawy – „Roślinne eliksiry”, planetarium i zagroda owiec, ciesząca się dużą popularnością wśród najmłodszych. Wszystkie te atrakcje umożliwiły m.in. poznanie budowy serca ssaka i organizmu ryby, poszerzenie wiedzy dotyczącej zdrowego stylu życia i odpowiedzialnego odżywiania, ułożenie własnej kompozycji z kolorowych, zasuszonych kwiatów. Uczniowie widzieli w planetarium układ gwiazd nad Kielcami, dowiedzieli się wielu przydatnych informacji o stresie, antybiotykoterapii, DNA, właściwościach ziół, komórkach, parkach krajobrazowych, świetle LED, bakteriach. Zobaczyli różne urządzenia, m.in. nowoczesny mikroskop konfokalny i elektronowy. Uświadomili sobie, że nauki przyrodnicze mają naprawdę wiele dziedzin i zastosowań. ■ Alina Murdza 8c

CZYTANIE Z KLASĄ – „Władca Pierścieni”

John Ronald Reuel Tolkien wiele lat temu swoimi powieściami: „Hobbitem” i „Władcą Pierścieni” spopularyzował gatunek fantasy

Akcja „Władcy Pierścieni” dzieje się pod koniec trzeciej ery Śródziemia – fikcyjnej krainy wymyślonej przez autora. Jest ona bardzo mocno powiązana z przygodami Bilba Bagginsa z „Hobbita” i nie powinno



się podchodzić do niej bez znajomości poprzedniej części. Tym razem bohate-

rem książki jest siostrzeniec Bilba – Frodo. Musi on zanieść pewien pierścień w niesamowicie groźne i niebezpieczne miejsce. Dokona tego razem z drużyną złożoną z jego najbliższych przyjaciół z Shire, elfem Legolasem, krasnoludem Gimlim, który jest synem jednego z bohaterów „Hobbita”, a także przedstawicielem ludzi, Boromirem. Książka została podzielona na trzy tomy. Pierwszy z nich jest nieco nużący i może znudzić niecierpliwego czytelnika, jednak i tutaj zdarzają się ciekawe i emocjonujące epickie momenty. Ogólnie cała historia prowadzona jest niespiesznie, dużo tu dialogów, opisów przyrody i powolnego przemierzania ogromnych odległości. Oczywiście dużą rolę w opowieści odegra Gandalf i Gollum. Największym i najniebezpieczniejszym wrogiem we wszystkich

trzech częściach jest władca Mordoru – sam Sauron. Żeby go pokonać, wszystkie ludy Śródziemia muszą połączyć siły i zjednoczyć się. „Władca Pierścieni” to naprawdę dobra i klimatyczna opowieść, którą po prostu trzeba poznać. ■ *Maciej Kucharski 6c*

Game Zone - Motorsport Manager

Motorsport Manager jest grą strategiczną, w której wcielamy się w menadżera drużyny formuły 1

Gra ta jest jedną z najbardziej realistycznych produkcji tego typu. Tytuł najpierw ukazał się na urządzeniach z systemami iOS i Android, a później opracowano jego wersję na PC. Podczas wyścigów rola gracza sprowadza się do ustalenia taktyki i podejmowania konkretnych decyzji, które



wpływają na rezultat końcowy. Na przykład gdy podczas kilku ostatnich okrążeń nad torem rozpętuje się burza, a gracz musi dokonać wyboru między utratą sekund na wymianę opon, a ryzykiem wypadku związanym z jazdą na starych. Realizm Motorsport Managera objawia się tym, że gracz nie ma do dyspozycji żadnych bonusów, dzięki czemu rywalizacja przypomina prawdziwą Formułę 1. Ważnym elementem jest także zarządzanie zespołem. Sprowadza się to do zatrudniania kierowców i członków ekip technicznych oraz inwestowania w nowe technologie i ciągłego ulepszania bolidów. Gracz spędza także dużo czasu na poszukiwaniu optymalnych ustawień bolidu. Fundamentem gry jest także ekonomia wymuszająca sprawne gospodarowanie pieniędzmi.

Motorsport Manager w wersji na platformę PC, AND i iOS charakteryzuje się atrakcyjną oprawą graficzną w wysokiej rozdzielczości, robiącą bardzo dobre wrażenie zwłaszcza podczas wyścigów. Oko cieszy również dopracowany interfejs użytkownika. ■ *Igor Środowski 6c*

IVOTEKA – „Dywizjon 303. Historia prawdziwa”

Film produkcji polsko-brytyjskiej w reżyserii Denisa Delići na ekranach polskich kin pojawił się 31 sierpnia 2018 r.

„Dywizjon 303. Historia prawdziwa” w kinach został wyświetlony niedawno, a już otrzymał on nominację do „Orła Hollywoodzkiego” od polskiej kinematograficznej akademii „The Milestone School”.

Jest to film historyczny, który cechuje się niezwykłą oryginalnością w stosunku do filmów gatunku wojna lub historyczny dramat. Akcja i czas rozgrywa się podczas II wojny światowej w Anglii od lipca do końca października w roku 1940. Był to największy konflikt państw podczas II wojny światowej. Lotnictwo niemieckie „Luftwaffe” i lotnictwo brytyjskie RAF były pierwszymi oddziałami lotniczymi, które podczas największego konfliktu świata toczyły walkę tylko w powietrzu. Najlepszymi pododdziałami w RAF podczas tego starcia były dywizjony 1-go Polskiego Skrzydła Myśliwskiego, m.in. Dywizjon 303. Pododdział składał się tylko i wyłącznie z polskich pilotów, którzy latali maszynami Hawker Hurricane (później spitfire'ami) i niszczyli myśliwce wroga, głównie Messerschmitty. Moim zdaniem film pt. „Dywizjon 303. Historia prawdziwa” jest wzruszający i ciekawy. Obsada składała się z polskich aktorów takich jak: Piotr Adamczyk - Witold Urbanowicz, Maciej Zakościelny - Jan „Kaczor Donald” Zumbach lub Antonii Królikowski - Witold „Tolo” Łokuciewski. Byli to oczywiście aktorzy wcielający się w najlepszych polskich

pilotów brytyjskiego lotnictwa RAF. Muzyka w wykonaniu Łukasza Pieprzka w niektórych scenach, mógłbym powiedzieć, była tapetą dla całej akcji. Efekty specjalne były o wiele lepsze od efektów w filmie „303. Bitwa o Anglię”, ponieważ zbliżenia kamery



do latających Hurricane'ów lub wykonanie wybuchów oraz bombardowania nie były tak dobre, jak można było oczekiwać po naszej rozwijającej się technologii oraz naszych możliwościach technicznych. Oprawa w produkcji Marcina Bastkowskiego była dla mnie pozytywnym zaskoczeniem w porównaniu do efektów Sean'a Barton'a. Jeśli chodzi o ostateczną ocenę, to film pt. „Dywizjon 303. Historia prawdziwa” był ciekawy i ekscytujący. Gra aktorska Piotra Adamczyka wcielającego się w Witolda Urbanowicza jest przeze mnie wyróżniona, ponieważ zagrał on genialnie rolę dowódcy Dywizjonu 303. Ostatni kadr filmu był jednocześnie wzruszający, jak i smutny. Film zasługuje na ocenę bardzo dobrą, na nominację do „Orła Iwoteckiego”. ■ *Iwo Sola 6c*

Autoholowanie – Ferrari 458 Italia

Super samochód wybierany przez największe gwiazdy. Droga, ale piękna maszyna dla bogatych

Ferrari 458 Italia to piękny samochód wyścigowy produkowany przez firmę Ferrari. Model ten jest następcą Ferrari F430. 458 Italia posiada silnik V8. W 2013 roku Ferrari zaprezentowało wzmocnioną wersję auta - 458 Speciale. Silnik V8

w 9,1 s, czyli szybciej niż Mc Laren F1 do 200 czy policyjna Kia cee'd 1.4, której zajmuje 11 s do 100 km/h. Produkowany był w Maranello, ponieważ jego następcą jest Ferrari 488 GTB. Samochód tak dobry, że wybierają go takie gwiazdy jak Lil Pump



wzmocniony został do 605 KM z 570 KM. Za stylistykę auta odpowiedzialne jest biuro Pininfariny - biuro projektowe specjalizujące się w tworzeniu samochodów koncepcyjnych i projektowaniu modeli seryjnych, zwłaszcza samochodów sportowych. Siedziba firmy znajduje się niedaleko Turynu, we Włoszech. Do 100 km/h przyspiesza w 3,0 s, a do 200 km/h

czy Lapo Elkann, który jeden egzemplarz przekazał na aukcję charytatywną. Nazwa modelu oczywiście jak na Ferrari przystało pochodzi od typu silnika - 45 od pojemności silnika czyli 4,5 l a 8 pochodzi od V8. Sportowe hamulce pozwalają Ferrari 458 wyhamować w ok. 35 m \pm 1 m. Jego konkurenci to m.in. McLaren MP4-12C. ■ *Jakub Chmielewski 6c*

Testujemy – Coś dla odważnych

Jak miło spędzić czas? Załóż okulary i podłącz do komputera

Każdy marzy o tym, aby czasami wyrwać się z rzeczywistości. Trzylatek, który ogląda MotoGP, cały czas powtarza: „Tatoooo, jak będę duży, to będę miał motora i będę tak jeździć, jak ten pan”. My też latając samolotami w Battlefield V, mówimy sobie: „Chciałbym tak sobie polatać”. To jest wykonalne. Nawet bez katastrofy lotniczej

Oculus Rift to urządzenie, które każdy komputerowiec zna.

Są to okulary wirtualnej rzeczywistości, które są „wypchane” technologią. Podłącza się je do komputera i jest się w innym świecie. Można grać lub oglądać film w kinie, lecz za niego trzeba się słono wykosztować, a jeszcze nie jest całkiem dopracowany. Czy pozostaje usiąść na krześle i płakać? Nie! Niczym Archanioł Gaben z Nieba przychodzi do nas Google Cardboard. Cena? Jedna godzina spędzona w warsz-

tacie oraz optymizm i aplikacja Cardboard. Wykonanie możecie znaleźć na stronie gogli, a koszt wykonania to 20 zł. Więc zamiast oglądać film dwie godziny, trzymając telefon nad łóżkiem, można sobie założyć takie okulary. Miłej zabawy!

■ *Ignacy Kramarski 6c*



(ANI)MALSY – Skoczek świata

Skoczek, bokser, akrobata, pływak – najbardziej wszechstronny sportowiec w świecie zwierząt – kangur

Budowa jego ciała zadziwia: duże stopy, silne nogi i nieproporcjonalnie drobne łapy, a do tego długi, masywny ogon.

Te cechy sprawiają, że kangur porusza się, skacząc nawet na długość kilkunastu metrów i wysokość 3 m. Nie przewraca się, bo ogon jest jego podporą i pozwala mu zachować równowagę. To zwierzę szybkie i zwinne. Dorosłe kangury znane są również z potyczek, które przypominają walki bokserskie. Wyglądają one niezwykle efektownie. Przeciwnicy stają naprzeciw siebie, a następnie próbują znokautować przeciwnika: zadają szybkie kopnięcia i uderzają łapami. Walki mogą spowodować poważne rany. Przyczyniają się też do tego duże pazury tylnych łap. Ze względu na budowę ciała są one także świetnymi pływakami. Kangury mieszkają na ogromnych australijskich stepach. Występują także w Nowej Gwinei, Tasmanii i Nowej Zelandii. Ich głównym pożywieniem jest trawa, kora drzew i liście. Czasami mogą zjeść



nawet owady i larwy. Długo wytrzymują bez wody do picia. Kangury w naturalnych warunkach żyją ok. 7 lat, a w niewoli znacznie dłużej – nawet do 20 lat. Dziś niektóre gatunki kangurów są zagrożone wyginięciem, ponieważ stały się obiektem polowań ze względu na skórę i mięso. Kangury to jedna z najpopularniejszych rodzin torbaczy. Charakterystyczne u samic są właśnie torby na brzuchu, z których wystają głowy małych kangurów. Niektóre gatunki kangurów noszą tak swoje małe nawet przez rok. Tę szczególną więź można zaobserwować, patrząc na bohaterów książki o Kubusiu Puchatku, czyli na Mamę Kangurzycę i Małeństwo. ■ *Anna Mastalerz 6c*

KLASOWE ANANASY

Ananasy z piątej klasy

Wychowawczynią klasy 5e jest pani Anna Michnicka. Klasa składa się z trzynastu dziewcząt i piętnastu chłopców.

Jest wśród nich kilka niepowtarzalnych oryginałów i trudno stwierdzić, kto się wyróżnia najbardziej. Każdy z nich interesuje się różnymi gałęziami nauki: od astronomii po filozofię. Jedni lubią sport i osiągają w tej dziedzinie znaczące sukcesy, inni wolą przedmioty ścisłe i sprawdzają się w konkursach matematycznych: Alfik czy Kangur Matematyczny, a jeszcze inni są świetnymi aktorami i profesjonalnie odgrywają swoje role w przedstawieniach i inscenizacjach szkolnych. Do samorządu klasowego należą: przewodniczący – Jakub Siek, wiceprzewodniczący – Hanna Abramowicz oraz Aleksandra Pawężka i rzecznik praw dziecka – Jan Makuła. Wszyscy uczniowie



chętnie włączają się w organizację imprez szkolnych i klasowych, niektórzy są aktywnymi wolontariuszami: Zofia Grudzień, Amelia Jaworska, Julia Majer, Zofia Komorowska, Aleksandra Powężka i Mateusz

Jesteś(My) - Fundacja „Dobry Duszek”

Czy myśleliście kiedykolwiek o tym, że w naszym regionie są dzieci, na które nie czeka ciepły posiłek w ciągu dnia? Jest ich bardzo wiele, a Fundacja „Dobry Duszek” dzięki zaangażowaniu pracowników i pomocy wolontariuszy, daje im taką szansę

Fundacja „Dobry Duszek” została założona 12 sierpnia 2005 roku w Radomiu. Zatrudnia na stałe 5 osób. Wspomagają ją również wolontariusze. Jednym z najważniejszych celów tej fundacji jest zapewnienie przynajmniej jednego ciepłego posiłku dziennie jak największej liczbie dzieci w naszym regionie. Do chwili obecnej fundacja przekazała ponad 103 000 gorących posiłków oraz 800 ton żywności dla 1000 osób. Fundacja ta posiada własną kuchnię, w której przygotowuje posiłki, a następnie dostarcza je do szkół i placówek oświatowych.

Od początku swojej działalności wolontariusze i pracownicy „Dobrego Duszka”



przekazali ponad 122 000 gorących posiłków oraz ponad 900 ton żywności dla 1250 osób. Założycielką tej fundacji jest Małgorzata Patynowska. Zdecydowała się na założenie jej, ponieważ dowiedziała się, jak wiele dzieci z naszego regionu nie spożywa nawet jednego ciepłego posiłku w ciągu dnia. Chcąc zapewnić im ten komfort, zaczęła przygotowywać obiady w wynajętym domu weselnym wraz z siostrą Dorotą Kacprowicz i razem dowoziły własnymi samochodami posiłki do szkół, świetlic i innych miejsc, gdzie spotykały się dzieci. Aktualnie Fundacja dożywia stale 47 dzieci z dwóch szkół oraz jednej świetlicy środowiskowej. Ponadto pod opieką fundacji jest 1300 osób z rodzin dotkniętych biedą czy bezrobociem, którym przekazuje żywność oraz pomagają w codziennych trudach.

■ Mateusz Kozicki 6c

Marciniak. Klasa jest wyjątkowa, gdyż pomimo wielu indywidualności oraz różnych charakterów, wszyscy się bardzo lubią i świetnie rozumieją. To wyjątkowe ananasy w PSP34! ■ Tomasz Olchowcy 6c

Mati poleca – Przepis na tacy z kuchni Mateusza

Jak przyrządzić pyszne i idealne krewetki

Ilość krewetek: 8

Czas przygotowania: około 45 min (bez moczenia krewetek w sosie)

Składniki:

- 8 krewetek (różowych)
- 4 łyżki oleju
- 1 łyżeczka curry lub kurkumy
- sól i pieprz
- gałązka koperku
- niecała łyżeczka papryki (do smaku)
- 1 ząbek czosnku
- liść sałaty

Na początku obieramy krewetki z pancerza, odrywamy głowę, ogon oraz nóżki. Do miski wlewamy olej i wsypujemy wszystkie przyprawy włącznie z czosnkiem. Mieszankę zostawiamy na 20 min. Do mieszanki wsypujemy krewetki, przykrywamy folią

spożywcą i czekamy od 2 do 3 godzin. Piekarnik nastawiamy na 210 stopni na funkcję grill. Krewetki z sosem wkładamy do rozgrzanego piekarnika w szklanym naczyniu. Pieczemy 5–6 minut z każdej strony, kontrolując je cały czas. Po upływie tego czasu



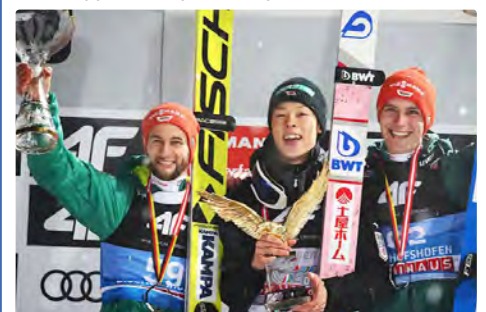
pieczemy je z drugiej strony. Podajemy na liściu sałaty i wszystko polewamy sosem.

■ Mateusz Kozicki 6c

Sportowy świat

Polscy skoczkowie wracają z dobrym wynikiem z Turnieju Czterech Skoczni i przygotowują się do dalszych zmagani w tym roku

W styczniu 2019 roku odbył się sześćdziesiąty siódmy Turniej Czterech Skoczni,



który zorganizowany był w Innsbrucku, Garmisch-Partenkirchen, Oberstdorfie i Bischofshofen. W zeszłym roku Kamil Stoch wygrał

cd. na stronie 7

Odpalamy TV – Diagnoza

„Diagnoza” to serial kryminalno-obyczajowy. Pomysłodawczynią tego serialu były Dorota Kośmicka-Gacke i Katarzyna Śliwińska-Kłosowicz

5 września 2018 roku telewizja TVN wyemitowała serial pt. „Diagnoza”. Opowiada on o losach lekarzy ze Specjalistycznego Szpitala nr 4 w Rybniku. Serial ma bar-



dzo dobrze rozbudowaną fabułę. W rolach głównych występują; Maja Ostaszewska (zagrała Annę Leśniewską), Maciej Zakościelny (doktor Michał Wolski), Adam Woronowicz (doktor Jan Artman), Magdalena Popławska (Marta Artman). W rolę

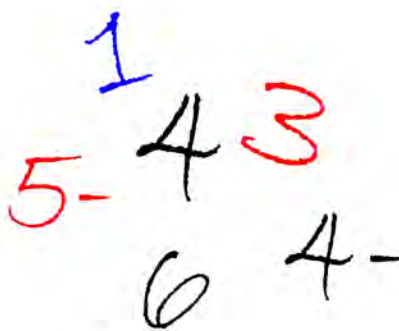
profesor Bogny Mróz wcieliła się Danuta Stenka. Dużym plusem jest wybranie Śląska jako miejsce kręcenia filmu. Serial ma w sobie to, co uwielbia każdy fan kryminałów. W każdym odcinku poznajemy nowe przypadki medyczne i czasem zaskakujące historie. „Diagnoza” to historia poszukiwania siebie i prawdy. Anna na początku jest zagubiona w swojej sytuacji. Jest też dwóch chirurgów Jan i Michał, którzy pomagają jej powrócić do normalnego życia. Jeden z nich bardzo przywiązał się do Anny, lecz drugi skrywa mroczną tajemnicę. Serial emitowany jest we wtorki o godzinie 21:30 w TVN. Odcinki można także oglądać online w player.pl. Do tej pory wyszły trzy sezony. Finałowy odcinek sezonu trzeciego można obejrzeć online w player.pl. Polecam ten serial nie tylko fanom, ale też osobom lubiącym medyczny świat z wątkiem kryminalnym. ■ *Oliwia Gniadek 6c*

Jak szybko... zmienić swoje oceny na lepsze?

Zdarza się niektórym dzieciom i nastolatkom ciężko przyswajając wiedzę, jednak jest kilka sposobów, dzięki którym przy odrobinie chęci nauka staje się nieco prostsza

Jest kilka sposobów na efektywną naukę. Jednym znanym sposobem jest chociażby podkreślenie ważnych treści na każdej lekcji, dzięki czemu, kiedy będzie się zbliżał termin testu, główną uwagę przykują najważniejsze informacje podkreślone wyrazistym kolorem pisaka. Kolejnym sposobem jest czytanie i nagrywanie jednocześnie, następnie odsłuchując nagranie, kilka razy przyswajamy wiedzę. Trzecim sposobem jest wzajemne pytanie, możesz poprosić koleżankę, aby zadawała Ci pytania wymyślone przez siebie, a Ty w zamian też ją odpytasz, w ten sposób ocenisz, co wiesz, a czego musisz się jeszcze trochę nauczyć. Oczywiście powyższe metody nie zastąpią systematyczności w nauce, dzięki której wszelkie: kartkówki, sprawdziany, testy okazują się mało stresujące.

Można też pokusić się o pisanie tzw. ściągawek, to też jest jakaś niekonwencjonalna metoda przyswajania wiedzy, gdyż pi-



sząc, już w danej chwili uczysz się danego zagadnienia. Oczywiście taką ściągawkę zostawiamy w domu i nie wchodzimy z nią na pracę klasową. ■ *Nadia Zaremba 6c*

wszystkie z czterech konkursów, tym samym zostając drugim skoczkiem w historii, który osiągnął taki sukces. Tego roku zwycięzcą został Ryoyu Kobayashi, dwudziestodwuletni Japończyk. Drugie miejsce zajął Markus Eisenbichler a trzecie Stephan Leyhe. Kamil Stoch nie był w formie, zdobywając dopiero szóste miejsce w turnieju. Był to natomiast świetny turniej w wykonaniu Dawida Kubac-

kiego, który zajął czwarte miejsce. Spośród wszystkich zawodników tylko 17 zdołało oddać wszystkie osiem skoków. Obecny Puchar Świata trwa od 17 listopada 2018 r. do 24 marca 2019 r. Kadra reprezentacji Polski składa się z: Piotra Żyły, Jakuba Wolnego, Dawida Kubackiego i Kamila Stocha. Polacy są faworytami mistrzostw drużynowych, tym bardziej, że bronią tytułu. Aktualnie ka-

Na pulpicie - Harcerstwo moim życiem

**Planuje studia na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Elektroniki i Nauk Informatycznych
Rozmowa z absolwentem PSP 34
Przemysławem Kacprzakiem**

Jak zacząłeś przygodę z harcerstwem?

Moja przygoda z harcerstwem zaczęła się, jak miałem mniej więcej 10 lat. To było w 4 klasie. W szatni, przy wyjściu ze szkoły, zobaczyłem plakat z informacją, że organizowane jest zimowisko harcerskie. Pojechałem na nie. Po drugim takim wyjeździe przyszedłem do drużyny przy PSP 34 i już zostałem. Pamiętam, że to zimowisko było naprawdę dla mnie czymś, co zdecydowanie mnie odmieniło. Bardzo dobrze się na nim bawiłem. Później zdecydowałem się, że wstąpię do harcerstwa za namową mojego kolegi Adama, który również jest drużynowym.

Czym jest dla Ciebie harcerstwo?

Myślę, że jest dla mnie bardzo ważną częścią życia. Jest obecne od blisko siedmiu lat. Zdecydowanie zmieniło mnie pozytywnie, ponieważ w podstawówce byłem zamkniętym w sobie dzieckiem i gdyby nie ono, myślę, że tak by pozostało. Dzięki temu nabyłem dużo zdolności interpersonalnych, zacząłem się rozwijać, dużo więcej swojego czasu inwestować w muzykę oraz zdecydowanie bardziej rozwinąłem się jako człowiek.

Portret idealnego harcerza pasuje do Ciebie?

Myślę, że właściwie nikt nie mógłby tak o sobie powiedzieć, bo jeżeli chodzi o harcerstwo, ideałów jest naprawdę mnóstwo i wypełnienie wszystkich obowiązków jest naprawdę trudnym zadaniem. Jednak w swoim codziennym życiu staram się jak najbardziej do tego przybliżyć.

Co zmotywowało Cię do bycia harcerzem?

Na początku zmotywowali mnie rodzice oraz mój kolega z klasy, a później na tyle mi

cd. na stronie 8

dra wraz z trenerem Stefanem Horngacherem przygotowuje się do Mistrzostw Świata w Innsbrucku (jeden konkurs indywidualny i dwa drużynowe). Reprezentacja ma zapewnić dobrą przyszłość dzięki wielu młodym i utalentowanym skoczkom takim jak Dawid Kubacki i Jakub Wolny. Liczymy na wiele sukcesów Polaków i kibicujemy im w nowym roku. ■ *Grzegorz Murdza 6c*

Na pulpicie cd.

to odpowiadało, że zostałem i jakoś minęło te 7 lat.

Kto jest twoim autorytetem?

Myślę, że był to patron mojej drużyny Jan Bytnar ps. „Rudy”. Można go poznać w książce „Kamienie na szaniec” napisanej przez Aleksandra Kamińskiego. Był on harcerzem Szarych Szeregów. Walczył podczas okupacji niemieckiej i wykazał się postawą godną niejednego mędrca.

Jak wygląda formacja w ZHP?

Jeśli chodzi o formację w ZHP, to mamy strukturę, w której najwyżej znajduje się kwatery. Można powiedzieć, że to taka komenda, która dowodzi wszystkim. Później cała Polska jest podzielona na 17 chorągwi



zależnych od województwa oraz dodatkowo stołeczna w Warszawie. Dalej dzieli się na hufce, szczepy i drużyny. Ja jestem drużynowym, czyli zajmuję się jedną z drużyn. Moja drużyna jest w szczepie trzydziestych czwartych.

Niedługo odbędzie się 27 edycja charytatywnej akcji WOŚP. W jaki sposób pomagacie ludziom?

Zacznę od tego, że głównym przedstawicielem sztabu już od kilku lat jest Bartosz Bednarczyk. Mamy z nim bezpośredni kontakt. Jeżeli chodzi o moją drużynę, to często stoimy z puszkami lub zajmujemy się pracą w siedzibie sztabu, która w tej chwili znajduje się w jednym z banków. Czasem liczymy zebrane pieniądze, czasem poma-

gamy w wycinaniu naklejek, każdy stara się pomóc w takim stopniu, w jakim może.

Uczysz się w szkole w klasie matematyczno-fizyczno-informatycznej. Jaką wiedzę już zdobyłeś? Jak wygląda nauka w szkole średniej?

Jeżeli chodzi o wiedzę, którą zdobyłem, to wydaje mi się, że jest ona na bardzo wysokim poziomie. Staram się uczyć tak dobrze, jak mogę. Wydaje mi się, że w gimnazjum więcej się uczyłem niż teraz. Później, angażując się w działalność harcerską, mniej czasu poświęcałem na naukę. Jeżeli chodzi o to, ile wiedzy już zdobyłem, to np. uczę się dobrze angielskiego. Zdobyłem certyfikat FCE oraz CAE. Jeżeli chodzi o matematykę to można powiedzieć, że egzamin gimnazjalny zdałem prawie z maksymalnym wynikiem. Także staram, się jak mogę.

O Radomiu krążą liczne anegdoty, radomianie narzekają na swoje miasto. Jaki jest Twój stosunek do naszego miasta? Po studiach wyjeżdżesz na Zachód czy wrócisz do Radomia?

Nie wiem czy wrócę do Radomia, ale na pewno nie mam zamiaru wyjeżdżać na Zachód. Może jakiś program, powiedzmy na semestr czy rok, ale tak na długo nie mam zamiaru opuszczać ojczyzny. Jeżeli chodzi o Radom, to ja naprawdę lubię to miasto. W Warszawie byłem kilkakrotnie, nawet tam się urodziłem, ale ten panujący w nim tłok, mimo że wiem, że będę tam studiował, przytłacza mnie. Może dla człowieka, który ma 20–30 lat, taki tłok i możliwość pracy w różnych miejscach jest czymś, co naprawdę mu pomaga. Ja uważam, że dla kogoś w moim wieku i dla kogoś, kto już przeżywa swoją drugą młodość, takie miejsce jak Radom, w którym ma się dostęp do wszystkiego, co człowiekowi potrzeba, ten tłok nie jest potrzebny. W przeciwieństwie do Warszawy, to życie jest naprawdę stabilne. Ja je naprawdę lubię. Wielokrotnie, można powiedzieć, okrążałem je na rowerze. Znajdowałem najróżniejsze miejsca, które je urozmaicają. Uważam, że to miasto nie jest takie okropne, jak to mówią ludzie. Nie wkładają zupełnie wysiłku, żeby je lepiej poznać. Naprawdę to nie jest tak, że tutaj trzeba się nudzić. Dla chcącego naprawdę nie jest to nic trudnego i jeżeli weźmie się człowiek w garść, można odwiedzać miejsca i zakątki, o których się nie wiedziało.

Jesteś absolwentem PSP 34. Jakie są Twoje najmilejsze wspomnienia tego czasu?

Najpierw mogę opowiedzieć anegdot-

kę związaną z salą nr 109. Pamiętam, że w piątej klasie miałem tutaj kółko historyczne prowadzone przez panią B. Bieniek, mimo że wtedy moim nauczycielem historii była pani Tarka. Pamiętam, że uczyliśmy się wtedy o starożytnej Grecji. Odgrywaliśmy scenkę związaną z Herkulesem i pamiętam, że przywdzialiśmy białe szaty. Kolega wymyślił efekty specjalne. Kupił woreczek, wlał do niego ketchupu a ja udawałem, że przebijam go mieczem. Ten woreczek się rozpruł i wyglądało to bardzo realistycznie oraz jakby faktycznie miał ranę. Bardzo ciekawity mnie lekcje historii. Pan D. Nowak, który mnie uczył w klasie 4 i 6, robił nam różnego rodzaju turnieje. Pamiętam również, że interesowałem się matematyką i przyrodą. Nie miałem jakiś szczególnych osiągnięć, ale na lekcjach się zdecydowanie realizowałem. Byłem w Teatryku 4/3 gdzie z moimi znajomymi odgrywaliśmy spektakl „Przygody Lisa Witalisa”. Pamiętam, że występowaliśmy na Przeglądzie Teatralnym dla szkół podstawowych w Siedlcach. Mój kolega Mikołaj Lewandowski odgrywał główną rolę, a ja musiałem jak najgorzej zaśpiewać „We are the Champion”. Lekcje WF wspominam dobrze, ponieważ nie miałem z nimi żadnych problemów. Szkołę wspominam z radością!

■ Jakub Chmielewski 6C

Stopka redakcyjna

Redakcja MONITOR 34
Publiczna Szkoła Podstawowa nr 34
ul. Miła 18, 26-600 Radom
www.psp34.radom.pl

REDAKTOR NACZELNY
Jakub Chmielewski

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Maciej Kucharski, Tomasz Olchowy,
Anna Mastalerz, Iwo Sola,
Mateusz Kozicki, Grzegorz Murdza,
Igor Środowski, Ignacy Kramarski,
Oliwia Gniadek, Nadia Zaremba,

OPIEKA REDAKCYJNA
Anna Michnicka

UKŁAD GRAFICZNY
Dariusz Nowak

Wszystkie teksty i fotografie publikowane są na licencji CC BY - SA 3.0

Druk:

VIRGO
POLIGRAFIA
www.virgo.net.pl